

# Kochanowski, Jerzy

---

## Powołanie Józefa Piłsudskiego do Tymczasowej Rady Stanu w świetle korespondencji władz austriackich (na marginesie artykułu "PH" t. 77, z. 1, s. 71-95, Świętek, R., Polityka Piłsudskiego wobec aktu 5 listopada 1916)

---

Przegląd Historyczny 79/3, 531-537

---

1988

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JERZY KOCHANOWSKI

## Powołanie Józefa Piłsudskiego do Tymczasowej Rady Stanu w świetle korespondencji władz austriackich

(na marginesie artykułu Ryszarda Świętka, *Polityka Piłsudskiego wobec aktu 5 listopada 1916*, „Przegląd Historyczny” t. LXXVII, 1986, z. 1, s. 71—95)

W biografii Józefa Piłsudskiego, pomimo niesłabnącego zainteresowania historyków jego osobą nie brakuje „białych plam”. Stosunkowo niedawno zajęto się tak ważnym okresem w życiu Komendanta, jak jesień 1916 roku. Na szczególne wyróżnienie zasługuje artykuł Ryszarda Świętka, który z wielką rzetelnością przebadał całą dostępną w kraju literaturę i archiwalia. Jednakże charakter bazy źródłowej doprowadził do niezamierzonego spłylenia jednego z wątków — i uznania powołania Piłsudskiego do Tymczasowej Rady Stanu za rzecz prostą i naturalną.

Czy wejście Piłsudskiego do TRS odbyło się rzeczywiście w sposób automatyczny i bezkonfliktowy? Jakie były kulisy tego wydarzenia? Odpowiedź na to pytanie może dać zachowana w wiedeńskich archiwach korespondencja austriackich władz cywilnych i wojskowych<sup>1</sup>.

Zadaniem niniejszego artykułu jest próba naświetlenia stanowiska strony austriackiej i gry politycznej toczącej się w listopadzie-grudniu 1916 roku wokół osoby Brygadiera, a nie stanowiska obozu piłsudczykowski i samego Piłsudskiego, co publikacja Ryszarda Świętka wyjaśnia szczegółowo.

Rozpatrując stosunek rządów państw centralnych do osoby Piłsudskiego chyba zbyt małą rolę przypisuje się rozdźwiękom pomiędzy okupantami, szczególnie wyraźnym po ogłoszeniu aktu 5 listopada, związanym przede wszystkim z kwestią polskiego wojska. Już wkrótce po ogłoszeniu odezwy werbunkowej szef austriackiego sztabu generalnego Conrad von Hoetzendorf w listach do Buriána von Rajecz i Hindenburga oskarżał stronę niemiecką o nielojalne postępowanie wobec habsburskiej monarchii, ograniczanie jej wpływu na stosunki polskie i nierozsądną politykę związaną z przyszłą Radą Stanu i reorganizacją wojska<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Część wykorzystanych przeze mnie materiałów austriackich znana była przed 1939 r. Tłumaczenia ich znajdują się w zachowanej części archiwum „Niepodległości” w CA KC PZPR, zespół Instytutu Badania Najnowszej Historii Polski, t. 2, podt. 8.

<sup>2</sup> Haus- Hof- und Staatsarchiv Wien [cyt. dalej: HHStA], Politisches Archiv I, Liasse Krieg, Karton 1016, 56a/7 Polen, k. 83—85: list Conrada von Hoetzendorf do Buriána von Rajecz z 13 listopada 1916 r. i do Hindenburga z 19 listopada 1916.

W tej sytuacji dla obu partnerów, szczególnie jednak dla posiadającego słabszą pozycję Wiednia, istotny stał się skład przyszłej Rady Stanu. Pierwszą listę kandydatów, obejmującą tylko działaczy „Centrum” i bezpartyjnych przedłożono wiedeńskim władzom już 17 listopada 1916 r. Została ona jednak odrzucona przez Buriána jako nie odzwierciedlająca rzeczywistych stosunków w Polsce. W stolicy Austrii uznano za konieczne, aby do planowanej Rady Stanu weszli także przedstawiciele lewicy. Nie zyskała jednak akceptacji postawiona przez Lublin kandydatura Pawła Jankowskiego; sytuacja wymagała bardziej wyraźnego symbolu<sup>3</sup>.

Już dawno zwrócono uwagę na Piłsudskiego, od czasu dymisji z Legionów znajdującego się w impasie politycznym, mogącego jednak jeszcze doskonale odegrać rolę czasowego katalizatora. 18 listopada baron von Hoenning<sup>4</sup>, pisząc do Wiednia zasugerował osobę Piłsudskiego. Nie odważał się stwarzać faktów dokonanych, pisał jednak, że „*wäre es wichtig gewesen, dass er von uns nominiert*”<sup>5</sup>.

Wysłana dwa dni później z Wiednia odpowiedź von Ugrona dla przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych Austro-Węgier przy Armeeeoberkommando, hr. Thurna, mówi o stosunku do tej propozycji nie tylko władz cywilnych, ale i wojskowych<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> A. Hausner, *Józef Piłsudski o budowie wojska polskiego i Radzie Stanu*, „Niepodległość” t. XLX, 1939, s. 88—89. Oto fragmenty wypowiedzi Hausnera: „W tych warunkach trudno było wydosłać z bałaganu zwalczających się ostry partij kandydatów do Rady Stanu. Z pomocą przysłała nam opinia publiczna, zwracając naszą uwagę na osobistość, która miała później w całym zagadnieniu Rady Stanu odegrać wybitną rolę. Głośnego wołania lewicy o bohatera narodowego i trybuna ludu, Piłsudskiego, nie można było pominąć. W generał-gubernatorstwie zdano sobie wkrótce sprawę, że Rada Stanu, jeśli ma mieć w narodzie znaczenie, bez tego człowieka jest nie do pomyślenia”.

<sup>4</sup> Z występujących w artykule dyplomatów austriackich szerzej znani są tylko Conrad, Burián i Kuk. Mniej znani są pozostali, choć byli to fachowcy, często już poprzednio związani z zagadnieniami polskimi. Otto O’Carrol Freiherr von Hoenning (ur. 1861), absolwent Akademii Orientalistycznej, karierę dyplomatyczną rozpoczął w Moskwie (1889), następnie pracował w Sofii (1890), Warszawie (1898—1902), Sydney (1902—1906), Nowym Jorku (1906—1908). W 1908 r. został ambasadorem w Tokio, a w 1911 r. posłem przy republikach Argentyny, Urugwaju i Paragwaju. 15 czerwca 1916 mianowany przedstawicielem MSZ Austro-Węgier przy Wojskowym Generalnym Gubernatorstwie w Lublinie.

<sup>5</sup> HHSStA, P.A. I, Karton 1016, 56a/7 Polen, k. 217. O obawach związanych z zaproponowaniem Piłsudskiego pisał Hausner: „Co prawda Piłsudski w Naczelnym Dowództwie Armii był osławiony jako frondujący i rewolucjonista i od kryzysu jesiennego 1916 roku znajdował się w pełnej niełasce, wobec czego jego kandydaturę można było przeprowadzić nie wprost, lecz tylko za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Generał-gubernatorstwo poparte skutecznie w tym względzie przez posła barona Hoenninga wzięło sprawę w swoje ręce i udało mu się pobudzić barona Buriána, że tenże w dniu 21 listopada wyraził pogląd, że przyjęcie Piłsudskiego do Rady Stanu byłoby rzeczą pożądaną”. A. Hausner, op. cit., s. 90.

<sup>6</sup> Stephan von Ugron zu Abranfalva (1862—1948), dyplomata, pracował w Smyrnie (1888), Wenecji (1891), Nowym Jorku (1892), Warszawie (1894), Kijowie (1896), Aleksandrii (1900). W 1902 r. został konsulem generalnym w Warszawie, skąd został przeniesiony w 1909 r. do Bukaresztu. W czasie I wojny początkowo w MSZ w Wiedniu, następnie 15 stycznia 1917 mianowany przedstawicielem MSZ w Warszawie; Graf Douglas von Thurn und Valsászina (1864—?) dyplomata, pracował m.in. w Berlinie (1888), Paryżu (1888), Monachium (1882), Bukareszcie (1894), Watykanie (1905). W 1911 r. został posłem nadzwyczajnym przy dworze rosyjskim. Od 22 stycznia 1915 przedstawiciel MSZ przy AOK.

„Euer Exzellenz wollen Baron Conrad mitteilen, dass die durch FZM. Kuk einvernehmlich mit den massgebenden einheimischen Faktoren der Bevölkerung des Okkupationsgebietes und unter Zuziehung Baron Hoennings festgesetzte Liste der Mitglieder des Nationalrates mir zur Begutachtung vorgelegt zu werden hätte, bevor dieselbe General von Beseler mitgeteilt wird.

Ich ersuche Ihn, in diesem Sinne nach Lublin weisungen ergehen zu lassen.

Es erschiene vielleicht angezeigt, wenn tunlich auch Piłsudski unsererseits zu nominieren — —<sup>7</sup>.

Konsultacje ze stroną wojskową musiały się toczyć błyskawicznie, skoro 22 listopada hr. von Thurn mógł zawiadomić Wiedeń, że Kuk zdecydował się postawić na stwarzającego do tej pory tyle problemów Brygadiera. Następny dzień pokazał światu już całą listę kandydatów z terenów okupacji austriackiej, na której oprócz Piłsudskiego znalazł się biskup Ryx, hr. Tarnowski, Jan Stecki, Rojowski, Tadeusz Ciświcki, Michał Łempicki i Paweł Jankowski. Do telegraficznie przekazanej listy załączona była prośba do Wiednia o wyrażenie zgody. Akceptacja Buriána nadeszła 24 listopada — z równoczesnym poleceniem poinformowania o wszystkim Conrada<sup>8</sup>.

Dnia 27 listopada Józef Piłsudski spotkał się z Kukiem, starając się omówić najważniejszą dla siebie sprawę polskiego wojska. Należy tu zacytować wypowiedź Artura Hausnera, gdyż problemy rozpatrywane w czasie tego spotkania zaważyły na wydarzeniach kilku następnych tygodni. „Piłsudski — wspominał Hausner — stwierdził, iż utworzenie armii polskiej uważa za rzecz konieczną, jednak według jego zdania termin powołania powszechnego do służby wojskowej będzie tak długo przedwczesny, jak długo Polska nie otrzyma własnych państwowych instytucji”<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> HHStA, P.A. I. Karton 1016, 56a/7 Polen, k. 270—272.

<sup>8</sup> Tamże, k. 316, 338, 343, 364—365. Kandydatura Piłsudskiego wzbudziła obawy o zachowanie się jego politycznych przeciwników. 23 listopada gen. Josef von Paic, przedstawiciel pełnomocny AOK przy GG w Warszawie otrzymał z Wiednia następującą depezę: „Nawiązać kontakt z Piłsudskim za pośrednictwem Generalnego Gubernatorstwa Lublin. Wyjaśnić czy wstąpienie Piłsudskiego [do TRS — J.K.] wyda się do przyjęcia jego politycznym przeciwnikom, co w odniesieniu do jego militarne go kierownictwa i jego popularności byłoby pożądane” — cyt. za CA KC PZPR, Instytut Badania Najnowszej Historii Polski, t. 2, podt. 8, k. 60.

<sup>9</sup> A. Hausner, op. cit., s. 90. HHStA, P.A. I, Karton 1016, 566/2, Polen, k. 2: Andrian do Buriána, Warszawa 1 grudnia 1916: „Da, wie voraus sehen war — — die Errichtung des polnischen Heeres ohne Mitwirkung Piłsudskis so gut wie unmöglich, ist der Euer Exzellenz wahrscheinlich durch Baron Hoenning gemeldete Entschlus des Feldzeugmeister Kuk, den Genannten als unseren Kandidaten den Staatsrat in Vorschlag zu bringen, auch vom hiesigen Standpunkt aus zu begrüßen. Warschau, das für freiwillige Werbung zunächst in Betracht kommt, würde ohne Zuziehung Piłsudskis Legionen boykottieren. Als ich heute zum Empfang der Legionen fuhr, wurde von allen Seiten demonstrativ »Hoch Piłsudski« gerufen und dasselbe geschah dem General von Beseler.

Auch die Abneigung der Realisten (Partei des Fürsten Zdzislaus Lubomirski) und der Nationaldemokraten bildet meines Erachtens keinen Ausschlussgrund gegen Piłsudski, da seit heute bereits fast sicher, dass genannte Parteien überhaupt nicht in den Staatsrat eintreten und da sie, wem sie kämen, doch prinzipiel gegen Heeresbildung Obstruktion treiben würden.

Alle Parteien, die für [podkreślenie w oryginale — J.K.] die Zentralmächte sind, sogar Staatlichkeittliga und Nationalisten sind darin einig, dass Berufung Piłsudskis zu irgendeiner leitenden Stellung unerlässlich.

Unter diesen Umständen ist es gewiss erfreulich, dass Nominierung der für die Heeresbildung wichtigsten Persönlichkeit durch uns erfolgt”.

Powyższa deklaracja, potwierdzająca istniejące już obiekcje okupantów wobec Piłsudskiego, nie wzbudziła zachwytu w wojskowych sferach habsburskiej monarchii. Najszybciej zareagował szef sztabu generalnego Conrad von Hoetzendorf wysyłając 3 grudnia memoriał do Stefana Buriána. Pismo to zapoczątkowało serię petycji, listów, memoriałów i depesz, dających doskonały obraz nie tylko stosunku Austro-Węgier do osoby Komendanta, ale i rozwarstwienia w habsburskim aparacie władzy.

Conrad, doskonale znający problem polskiej armii wysuwał następujące wnioski i propozycje. Przede wszystkim negował założenia Piłsudskiego, według których polskie oddziały byłyby tylko modyfikacją ochotniczych Legionów. Zdaniem jego wymaganom obecnej wojny może odpowiadać tylko i wyłącznie armia utworzona na mocnych podstawach dyscypliny i subordynacji — zwłaszcza w kraju tak ogarniętym przez klótnie i spory partyjne jak Polska. Co więcej, umieszczenie Piłsudskiego w Radzie Stanu stworzy podstawę do kolejnych zadrażnień między okupantami, gdyż byłby to fakt godzący w uzgodniony już przez oba mocarstwa system tworzenia polskiej armii<sup>10</sup>.

W konsekwencji szef sztabu wnosił o skreślenie Piłsudskiego z listy kandydatów do TRS. Proponował także, aby każdy ubiegający się o mandat do TRS zobowiązał się, że jeżeli ochotniczy werbunek nie przyniesie w Polsce pozytywnych rezultatów, od Rady automatycznie wyjdzie propozycja powszechnej służby wojskowej.

*„Eine Verpflichtung der Mitglieder des Staatsrates bzgl. der allgemeinen Wehrpflicht wird umso notwendiger sein, als bei Ausschaltung Piłsudskis auf ein günstiges Resultat der Freiwilligen Werbung kaum zu rechnen ist”<sup>11</sup>.*

Swój memoriał Conrad przekazał do Wiednia drogą oficjalną — przez przedstawiciela c. i k. Ministerstwa Dworu i Spraw Zagranicznych przy Armeoberkommando, co dało dyplomatom możliwości błyskawicznej reakcji. Dzień po piśmie szefa austriackiego sztabu — 4 grudnia Friedrich von Wiesner<sup>12</sup> informował z Cieszyna Buriána, że istniejące dane nie pozwalają na taką właśnie ocenę Piłsudskiego. Wiesner radził polecić jakiejś „wpływowej osobistości” podjęcie mediacji z Brygadierem i wysondowania jego zamiarów w stosunku do przyszłej Rady Stanu i jego w niej miejsca. Ewentualna opozycja Piłsudskiego byłaby dużo groźniejsza właśnie wtedy gdyby nie wszedł do TRS. W oficjalnym przedstawicielstwie byłby odpowiedzialnym przed narodem urzędnikiem, podatniejszym na różnorodne wpływy, niż gdyby pozostał poza Radą<sup>13</sup>. Wiesner skrytykował także pomysł A. O. K. zaprzysiężenia Tymczasowej Rady Stanu na przyszły program wojskowy, uważając ten zamiar za nierozsądny politycznie. Zostałby on przyjęty jako dowód na to, że

<sup>10</sup> Kriegsarchiv Wien, Vertreter des kuk Armeoberkommandos beim Kaiserlich Deutschen Generalgouvernement Warschau, 1916, Fascikel 8, nr 3520.

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> Friedrich Ritter von Wiesner (1871—1951), prawnik, oficer rezerwy, od 3 sierpnia 1914 przedstawiciel austriackiego MSZ przy AOK, 4 listopada 1916 otrzymał na czas wojny pełnomocnictwa „do specjalnych poruczeń”, od 29 stycznia 1917 ponownie przedstawiciel MSZ przy AOK.

<sup>13</sup> HHStA, P.A. I, Karton 1016, 56b/2 Polen, k. 44—46.

Austriacy chcą polskiego organu władzy tylko ze względu na polską armię<sup>14</sup>.

Znacznie później wieści o stanowisku von Hoetzendorfa dotarły do rezydującego w Warszawie barona Andriana<sup>15</sup>, który jednak zareagował równie stanowczo. 6 grudnia w dniu ogłoszenia rozporządzenia o Radzie Stanu, telegrafował do Wiednia:

*„Der Note des AOK an Euer Exzellenz vom. 3 d.M. No 184/XXXIII entnehme ich, dass Baron Conrad der Gedanke vorschwebt, die Mitglieder des Staatsrates vor ihrer Berufung auf des dermalige polnische Militärprogramm der Mittelmächte und dazu zu verpflichten, dass sie gegeben falls die Initiative zur Einführung der allgemeinen Wehrpflicht ergreifen [podkreślenia w oryginale — J. K.]*

*Besonders im Generalgouvernement Warschau, wo die hervorragendsten Kandidaten für den Staatsrat offen mit den Naturalisten gebrochen haben und deswegen grossen Anfeindungen begeben, würde ich jeden Versuch, worher Bedingungen aufzuerlegen, für äusserst bedenklich und zustandekommen des Staatsrates gefährdend halten. Prinzipielle Bereitwilligkeit im Militärfrage steht bei jetzigen Kandidaten ohnehin fest, dagegen würden sich voraussichtlich gerade die wichtigsten nicht zu Stellungnahme für allgemeine Wehrpflicht vor weiterem Ausbau polnischen Staates bereit erklären.*

*Was von AOK geforderte Zurückziehung der Kandidatur Piłsudskis anbelangt, so erklärt Legionskommandant Graf Szeptycki blädige Zuziehung Piłsudskis in irgendeiner Form für notwendig für seine Aktion. Da es ferner angesichts Haltung Rechter — — wohl unerlässlich wenigstens die Linke im Staatsrat repräsentativ vertreten zu haben, glaube vorschlagen zu sollen, dass Piłsudskis Kandidatur noch nicht zurückgestellt, sondern zunächst durch Besprechung zwischen ihm und Szeptycki Einigung versucht werde”<sup>16</sup>.*

Conrad, zdając sobie sprawę z tego, że sprawa przybiera niekorzystny dla niego obrót, nie zaprzestał dalszego indagowania Buriána. 7 grudnia wysłał do ministra spraw zagranicznych kolejne pismo tłumacząc, że propozycje i warunki Piłsudskiego są nie do przyjęcia i stwarzają poważne zagrożenia dla istnienia Królestwa Polskiego. Wniósł też po raz drugi o skreślenie Brygadiera z listy kandydatów, informując jednocześnie, że gen. Kuk podjął tymczasem nowe rokowania z Piłsudskim, pragnąc go zmusić do poniesienia „nieprzejednanego stanowiska”<sup>17</sup>.

Była to ostatnia już próba rozgrywki podjęta przez szefa sztabu — ten etap bowiem wygrali cywilni dyplomaci. 8 grudnia Burián wystosował do Conrada pismo całkowicie odcinając się od jego założeń i żądań. Minister spraw zagranicznych uznał powołanie Piłsudskiego do TRS

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Freiherr Leopold von Andrian-Werburg (1875—1951) dyplomata, pracował m. in. w Atenach (1900), Rio de Janeiro (1902), Buenos Aires (1905), w tym samym roku ambasador w Petersburgu. Od 1911 do 6 sierpnia 1914 generalny konsul Austro-Węgier w Warszawie. Od 14 lutego 1915 przedstawiciel MSZ przy Armee-Etappen-Oberkommando, od 16 grudnia 1915 do stycznia 1917 r. poseł w Warszawie.

<sup>16</sup> HHStA, P.A. I, Karton 1016, 56/2 Polen, k. 17. Na poparcie swego stanowiska Andrian z dużą satysfakcją podał dotychczasowe wyniki akcji werbunkowej — w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim równo 80 osób i mniej niż 30 w Lublinie.

<sup>17</sup> Tamże, k. 21.

za wyjątkowo pożyteczne, argumentując zgodnie z sugestiami podwładnych:

*„Pilsudskis eventuelle Opposition im Schosse dieser Körperschaft [TRS — J. K.] wäre uns, meines Erachtens, weniger nachteilig als seine gewiss masslose Agitation gegen die Errichtung der polnischen Armee, mit der wir rechnen werden müssen, wenn er ganz ausgeschaltet werden sollte.*

*Seine Berufung in den Staatstrat hätte auch noch den Vorteil, dass man in Rahmen dieser Körperschaft auf ihn eventuell leichter würde einwirken können, als wenn ausserhalb stehend mit den offiziellen Faktoren in gar keinen Beziehungen stünde und auf dieselben keine Rücksichten nehmen müsste.*

*Nach den uns zugekommenen Informationen soll es nicht schwer sein sich mit Pilsudski zu verständigen, wenn man seiner Eitelkeit und Empfindlichkeit einigermassen Rechnung trägt”<sup>19</sup>.*

Burián nie zgodził się także na proponowane przez Conrada zobowiązanie członków TRS do zajęcia się kwestią powszechnej służby wojskowej, uznając za zbyt ryzykowne stawianie z góry takich warunków. Zalecał podjęcie „polityki drobnych kroków” i stopniowe rozpraszenie narosłych wątpliwości. Wytyczne ministra Conrad przekazał 10 grudnia Kukowi prosząc o postępowanie według tych założeń<sup>19</sup>.

W tym czasie toczyły się już pertraktacje między Pilsudskim a Kukiem. Tegoż dnia 10 grudnia von Wiesner pisał do Wiednia, że rozmowy obu wojskowych są już w toku w Lublinie. Wyrażał też nadzieję, iż Brygadier zgodzi się przynajmniej na część sugestii strony austriackiej<sup>20</sup>. Nie były to opinie bezpodstawne — sam Pilsudski stwarzał wrażenie, że chce pójść na współpracę z Austriakami, choćby przy organizacji TRS, o czym nie zapomniał donieść przebywający w Lublinie baron Hoenning, pisząc: *„Pilsudski, der hier ist, hilft nach Kräften mit, Kandidaten zu kaptivieren”<sup>21</sup>.*

Jednakże z każdym mijającym dniem i z każdym kolejnym listem jasny stawał się rzeczywisty cel działań austriackich dyplomatów. Po krótkim okresie nadziei związanej z Brygadierem, jego następne spotkania z Kukiem, przekazanie generalnemu gubernatorowi 16 grudnia memoriału w sprawie polskiej armii, najprawdopodobniej rozwiały ostatecznie nadzieje habsburskich polityków. Zmuszeni zostali do przyznania racji Conradowi, nie decydując się jednak na jego wskazówki i wybierając rozwiązanie dla siebie w tej chwili najwłaściwsze — utrzymanie kontroli nad Pilsudskim i przynajmniej chwilowe osiągnięcie „świętego spokoju” w Polsce. Symptomatyczny jest tutaj telegram von Thurna do Buriána w którym cytuje adresowany do siebie list Kuka:

*„Aus der Denkschrift Pilsudskis geht hervor, dass er über die Organisation einer disziplinierten Armee unbrauchbare Vorstellungen [podkreślenie w oryginale — J.K.] hat. — — Ich entnehme aus der Denkschrift neuerlich seine Tendenz, den österreichisch-ungarischen Einfluss ebenso als fremdländisch zu*

<sup>19</sup> Kriegsarchiv Wien, Vertreter..., 1916, Fascikel 8, nr 3538; HHStA, P. A. I, Karton 1016, 56b/2 Polen, k. 41—43. Autorem odpowiedzi Buriana był doskonale zorientowany w polskich stosunkach von Ugron. Pismo, oprócz Conrada, zostało skierowane także do Thura, Hoenninga, Andriana i ks. Hohenlohe (tamże k. 40).

<sup>20</sup> Kriegsarchiv Wien, Vertreter..., 1916, Fascikel 8, nr 3538.

<sup>21</sup> HHStA, P. A. I, 56b/2 Polen, k. 54 i nast.

<sup>22</sup> Tamże k. 63.

bekämpfen wie die deutschen, damit seine Macht möglichs unbeschränkt zur Geltung komme.

*Alles andere sind unreife Vorstellungen eines überaus ehrgeizigen Konspirators.*

*Zweifellos kann Piłsudski aus dem politischen Leben Polens nicht ausgeschaltet werden und seine Berufung in den Staatsrat ist ohne Rücksicht auf sein Programm dringen erwünscht.*

*Es wird aber weder politisch noch militärisch ein Zusammenarbeiten mit ihm auf die Dauer möglich sein, es wird daher in Polen mit dem Verzicht auf die an den Einfluss Piłsudskis gebundene freiwillige Werbung und mit Einführung der allgemeinen Wehrpflicht gerechnet werden müssen.*

*Um einerseits gegen den Einfluss Piłsudskis ein Gegengewicht zu schaffen und ihn politisch in Schranken zu halten, um andererseits die Einführung der allgemeinen Wehrpflicht (wie in allen vom Kriege betroffenen Staaten) zu ermöglichen, ist der Ausbau der notwendigen staatlichen Institutionen — Staatsrat, Regierung, Regent aus souveränem Hause — dringend erforderlich.*

*In der militärischen Frage wäre an dem mit den Deutschen vereinbarten Programm festzuhalten, da die Pläne Piłsudskis nur zur Bildung von Freischaren brauchbar sind, die ausschliesslich seinem persönlichen Einfluss unterliegen würden”<sup>22</sup>.*

Doraźne względy polityczne i chęć chwilowego chociaż uspokojenia stosunków między Polakami a okupantami zdecydowały same za siebie. 23 grudnia 1916 r., w miesiąc po pierwszym oficjalnym pojawieniu się nazwiska Komendanta na liście kandydatów do TRS, Hoenning mógł w liście do urzędującego od poprzedniego dnia nowego ministra spraw zagranicznych Ottokara hr. Czernin von und zu Chudenitz podać ostateczną listę przysyłanych posłów, gdzie w dziale „Linke”, obok Jankowskiego i Januszewskiego znajdował się Piłsudski z adnotacją „Sicher”<sup>23</sup>.

<sup>22</sup> Tamże, k. 69 i nast. Zastanawiający jest fakt, że Conrad nie ujawnił żadnemu z cywilnych dyplomatów „Promemoria” złożonego przez Piłsudskiego Kukowi lecz przekazał oryginał do Wiednia, nie rozpowszechniając według zwyczaju kopii. Tamże.

<sup>23</sup> Tamże, k. 84.